

Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół nr 6/2026
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w dniu 09 czerwca 2026 r.

6 Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbyło się w dniu 20 czerwca 2026 roku.

Miejsce posiedzenia: Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej w pokoju nr 22

Obrady rozpoczęto 2026-06-09 o godzinie 14:00, a zakończono o godzinie 15.00 tego samego dnia.

Przewodniczył Gerard Depta – z upoważnienia Marii Wyszomierskiej – Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków komisji.

Obecni:

Urszula Choroba

Gerard Depta

Adrian Juraszek

Sławomir Sielski

nieobecna Maria Wyszomierska.

Ponadto w posiedzeniu wzięli udział:

wnoszący skargę, Pan Erhard S.

Pan Manfred W. – mieszkaniec

Piotr Staroń – Kierownik Referatu Inwestycji i Budownictwa.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przedmiot posiedzenia: Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska w sprawie rażącego zaniechania realizacji budowy drogi dojazdowej.

Porządek obrad bez uwag przyjęto jednogłośnie.

Z uwagi na obecność na posiedzeniu osoby nie związanej ze skargą, ale będącej gościem skarżącego, Przewodniczący zwrócił się z pytaniem o zgodę pozostałych członków na udział w posiedzeniu z możliwością zabierania głosu w dyskusji. Wszyscy obecni wyrazili zgodę. Skarżący załączył do pisma komplet dokumentów w przedmiotowej sprawie, z którą radni się zapoznali.

Przedmiot sprawy omówił Pan Piotr Staroń – Kierownik ref. IB.

Sprawa rozpoczęta w 2013 roku pismem dotyczącym budowy drogi gminnej wzdłuż ulicy Kozielskiej w Rudach. Skarżący nabyli nieruchomość z rozpoczętą budową domu, który ukończyli. W 2018 roku Gmina zleciła wykonanie projektu drogi wewnętrznej. Z uwagi na strefę konserwatorską, wystąpiono o opinię do Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który nie zezwolił na rozpoczęcie robót budowlanych i wycinkę drzew w pasie drogi. Decyzję tę Gmina zaskarżyła. W wyniku skargi wniesionej do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którą procedowano 3 lata – Gmina pozwolenie uzyskała. Sprawa dotyczy około 250 - 300 m drogi – koszt około 500.000 zł, ale ostateczna cena wynikać będzie z projektu. Może wynosić od 1 zł do 1.000.000 zł. Projekt – około 35.000 zł. Pan Kierownik Staroń wskazując położenie na mapie poinformował, że w rejonie gdzie droga miałaby powstać występuje kolizyjność ze wszystkimi sieciami ziemnymi. Konieczna będzie również przebudowa całej sieci elektroenergetycznej. Zgodnie z pozwoleniem na budowę z 2001 roku – droga dojazdowa miała być z tyłu budynków. Inwestor nie dopilnował, że po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego tej drogi już w planie nie było i w takim stanie sprzedał nieruchomość. W czasie, kiedy spełniono wszystkie wymogi formalne, wygasło pozwolenie na budowę. Zmieniły się też wymogi formalne więc wszystkie dokumenty muszą być wykonane na nowo, z innym przebiegiem drogi. Nie ma możliwości powrotu do pierwotnej koncepcji. Deklaracja Burmistrza jest taka, że środki na dokumentację będą zaproponowane w projekcie budżetu na 2027 rok. W tym roku w budżecie nie ma środków na żadne działanie w tej sprawie.

Urszula Choroba: czy w przyszłym roku wchodzi w rachubę tylko dokumentacja projektowa, czy wykonanie też?

Piotr Staroń odpowiedział, że może zaplanować taki wydatek, ale budżet uchwała Rada. Powyższe fakty potwierdzają, że długi czas rozwiązywania problemu związanego z budową drogi nie obciąża Gminy, gdyż Gmina w przeciągu ostatnich kilku lat czyniła starania

formalno-prawne jak i fizyczne (wycinka drzew), które pozwolą zrealizować inwestycję związaną z budową drogi. Ponadto pragniemy zauważyć, iż zgodnie z udzielonym pozwoleniem na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, dojazd do działki był zaprojektowany z innej strony budynku. Gmina w pismach adresowanych do skarżących na przełomie ostatnich lat w żadnym piśmie nie deklarowała konkretnej daty budowy drogi, gdyż była świadoma trudności formalno-prawnych jak i kosztów związanych z realizacją przedmiotowej inwestycji – podsumował Kierownik Staroń.

Skarżący powiedział, że korzystają z tymczasowego dojazdu – gdzie pozwolenie na użytkowanie już wygasło, bo było wydane na czas budowy. W tej chwili nie ma oficjalnego dojazdu do posesji, co stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia. Niebezpieczny jest zarówno wjazd jak i wyjazd z posesji. Do czasu uregulowania tej sprawy nie można swobodnie korzystać z nieruchomości. Nie dojedzie straż pożarna, pogotowie, służby komunalne. Nie dojeżdżają dostawcy, kurierzy. Śmieci mieszkańcy wynoszą do drogi wojewódzkiej. Powiedział, że już 50 razy był w tej sprawie w urzędzie. Wysyłał maile i korespondencję papierową. Nawet podejmując decyzję o rezygnacji z osiedlenia się na stałe, to nie mogą nawet tej nieruchomości sprzedać.

Manfred Wrona: sprawa sięga lat 90-tych. Pierwszym właścicielem była osoba, która nabyła ta działkę od gminy. Uzyskała wszystkie dokumenty, niezbędne do otrzymania pozwolenia na budowę. Była wyznaczona droga, która obecnie jest częścią parkingu. Wszystkie budynki, jakie powstały przy tej ulicy są zorientowane wyjazdami w stronę tej drogi, która nie powstała, choć w planowanym pasie drogi wycięto wszystkie drzewa. Jednak część drogi wchodziła w prywatną działkę, której właściciel nie zdecydował się odsprzedać. Właściciele działek otrzymywali tymczasowe pozwolenie na wjazd na czas budowy. W przypadku skarżących był to rok 2019. Przy podpisywaniu aktu notarialnego były zapewnienia ze strony gminy, że droga powstanie. Potem była zmiana koncepcji w związku z budową parkingu. Pan M. zwrócił uwagę, że w tym czasie nie wzięto pod uwagę problemu braku dostępu do drogi dla 8 działek. Zrozumiałe jest, że w budżecie nie ma środków na budowę drogi do 8 nieruchomości. Mieszkańcom chodzi o bezpieczny dojazd do nieruchomości. W momencie, kiedy ruszyła wycinka drzew, mieszkańcy byli pełni nadziei na realizację tego zadania, ale wygasła ważność projektu. W obecnej sytuacji to musi być zupełnie inny projekt, w innym

miejscu. Skarżącym chodzi o bezpieczny dojazd. Nie oczekują pełnej infrastruktury, ale przynajmniej wytyczenie jej i utwardzenie tłuczniem.

Kierownik referatu IB, Pan Piotr Staroń powiedział, że najbliżej było do realizacji w 2018 roku. Weszły sprawy z konserwatorem zabytków i nie doszło do realizacji.

Manfred W. stwierdził, że sygnałem do działania była ostatnia sesja, gdzie Rada nie wyraziła zgody na przekazanie 200.000 zł na drogę dojazdową do ujęć wody. Mieszkańcy pomyśleli, że może część z tych środków mogłaby zostać przekazana na projekt.

Piotr Staroń powiedział, że projekt może uda się zlecić w tym roku, a potem utwardzenie tłuczniem w miarę możliwości. Ale nie do kierownika inwestycji należy decyzja w tej sprawie tylko do Burmistrza i do Rady. Realizujemy to, na co mamy środki w budżecie.

Manfred W.: skoro od ostatniej sesji pojawiła się możliwość, może warto spróbować. Składane były pisma do poprzedniego i obecnego Sołtysa, o wystąpienie z wnioskiem do budżetu w tej sprawie.

Radna Urszula Choroba zapytała, dlaczego nie wystąpiono do radnego – radnej z tego okręgu? Przewodniczący Komisji radny Gerard Depta przypomniał, że o przesunięciach w budżecie decyduje na tym etapie Burmistrz ujmując zmiany w projekcie zmian w budżecie, a ostatecznie zatwierdza Rada. W kwestii skargi stwierdził, że niesprawiedliwe jest zarzucanie Burmistrzowi bezczynności, bo cały czas coś się działo proceduralnie. To są procedury, które są długotrwałe, ale one się toczyły.

Manfred W. zaproponował ponieść ryzyko i znaleźć jeszcze w tym budżecie środki na projekt. Wnioskodawca poprosił, żeby korespondencję w tej sprawie wysyłać mailem.

Kierownik Piotr Staroń stwierdził, że na obecną chwilę takiego zadania w budżecie nie ma, a skarżący otrzymali deklarację Burmistrza, że zostanie złożone w projekcie budżetu na 2027 rok.

Przewodniczący Komisji Pan Gerard Depta powiedział, że rolą Komisji w tym miejscu jest zajęcie stanowiska czy skarga jest zasadna czy nie, i w tym zakresie zarekomendować Radzie Miejskiej podjęcie uchwały.

Radna Urszula Choroba zapytała, od kiedy nic się nie dzieje w tej sprawie. Pan Staroń odpowiedział, że ostatnie dokumenty datowane są na 2023 rok. Radna Choroba podsumowała, że w 2024 i 2025 roku nic się nie działo, chyba, że uznać wnioski Sołtysa do budżetu w tym zakresie. W związku z tym, nie można mówić o bezczynności. Zwróciła też

uwagę, że radni nie wiedzieli o sprawie i nie brali udziału w spotkaniach ani w urzędzie ani na zaproszenie Sołtysa.

Kierownik Staroń ponownie na mapie wskazał przedmiot sprawy i dwie koncepcje zorganizowania dojazdu do działek w tym rejonie: pierwotną i obecnie proponowaną.

W wyniku głosowania w sprawie uznania skargi za zasadną, które zarządził Przewodniczący – radni jednogłośnie głosowali przeciw.

W wyniku głosowania w sprawie uznania skargi za bezzasadną, które zarządził Przewodniczący skarga dotycząca zaniechania budowy drogi została uznana za bezzasadną. 3 radnych głosowało za, 1 wstrzymała się od głosu (radna Urszula Choroba). Radni zwrócili uwagę, że nigdy nie było decyzji o budowie drogi, której nie zrealizowano.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie uznania skargi za niezasadną.

Uzasadnienie do uchwały:

Skarżący dnia 28.05.2026 r. wniosła do Rady Miasta za pośrednictwem Przewodniczącego Rady skargę na Burmistrz Miasta, w zakresie rażącego zaniechania realizacji budowy drogi dojazdowej do działki zabudowanej będącej własnością skarżących położonej w Rudach.

Gmina na podstawie umowy nr IB.7011.07.2018 z dnia 18.07.2018 r. wykonała kompletną dokumentację projektową dla realizacji przedmiotowego zadania i przed złożeniem do pozwolenia na budowę złożyła wniosek o uzgodnienie dokumentacji i wycinkę drzew będących w kolizji z projektowaną drogą do Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Decyzją nr K/98/2019 z dnia 28.01.2019 r. Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach nie zezwolił na prowadzenie robót budowlanych polegających na budowie przedmiotowej drogi dojazdowej w tym na wycinkę drzew. Po otrzymaniu negatywnej decyzji Gmina pismem z dnia 14.02.2019 r. odwołała się od decyzji Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ostatecznie decyzją z dnia 28.04.2022 r. Gmina uzyskała pozwolenie na usunięcie drzew będących w kolizji z drogą. Po uzyskaniu decyzji Gmina usunęła drzewa. Niestety z uwagi na czasokres od wykonania dokumentacja utraciła swoją ważność i zachodzi konieczność ponownego jej zlecenia.

Powyższe fakty potwierdzają, że długi czas rozwiązywania problemu związanego z budową drogi nie obciąża Gminy, gdyż Gmina w przeciągu ostatnich kilku lat czyniła starania formalno-prawne jak i fizyczne (wycinka drzew), które pozwolą zrealizować inwestycję

związaną z budową drogi. Ponadto pragniemy zauważyć, iż zgodnie z udzielonym pozwoleniem na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, dojazd do działki był zaprojektowany z innej strony budynku. Gmina w pismach adresowanych do skarżących na przełomie ostatnich lat w żadnym piśmie nie deklarowała konkretnej daty budowy drogi, gdyż była świadoma trudności formalno-prawnych jak i kosztów związanych z realizacją przedmiotowej inwestycji.

Celem rozwiązania problemu Burmistrz w piśmie nr IB.7021.2.35.2026 z dnia 20.05.2026 r. poinformował stronę, że złoży wniosek o wykonanie dokumentacji technicznej do planu budżetowego na rok 2027. Jednakże przyznanie środków na realizację w/w inwestycji uwarunkowane jest zgodą Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej.

Mając na uwadze powyższe Członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji po przeanalizowaniu przedstawionej dokumentacji oraz wysłuchaniu informacji przedstawionych przez pracownika Referatu Inwestycji uznali złożoną w dniu 28.05.2026 r. skargę na Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska za bezzasadną.

Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej przyjmując powyższe stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji postanawia jak w sentencji uchwały.

W związku z wyczerpaniem tematu, Przewodniczący podziękował za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
wz. Gerad Depta
Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej

Przygotowała: Ilona Burgieł